



Sygn. akt II UK 249/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku H. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o wcześniejszą emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 marca 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 marca 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 31 marca 2009 r. oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 12 grudnia 2008 r., którym oddalono odwołanie H. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 5 listopada 2008 r. odmawiającej prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi H. Z., urodzona 9 listopada 1953 r., pochodzi ze wsi K., gdzie jej rodzice posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 9 ha. Organ rentowy uznał ubezpieczonej pracę w gospodarstwie rolnym rodziców od ukończenia przez nią szesnastego roku życia, tj. od 9 listopada 1969 r. do dnia, w którym wymeldowała się z K. i zameldowała u teściów w pobliskim W., tj. do dnia 11 listopada 1973 r. Faktycznie wnioskodawczyni nadal jednak mieszkała w K. w domu matki, pracując w latach 1973 – 1979 w gospodarstwie rolnym rodziców. W roku 1980 ubezpieczona i jej mąż kupili dom i gospodarstwo rolne o powierzchni 1 ha we wsi S., odległej o ok. 7 km od K. Wnioskodawczyni ubiegała się o spółdzielcze mieszkanie w W., gdzie chciała zamieszkać, a ponieważ własność domu była przeszkodą do uzyskania członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej, zapisała zarówno ten dom, jak i gospodarstwo rolne siostrzeńcowi – H. O., wówczas dziewiętnastoletniemu. Siostrzeniec nie mieszkał w S. i nie pracował w gospodarstwie rolnym. Ani on, ani wnioskodawczyni nie byli zgłoszeni do ubezpieczenia społecznego rolników i nie opłacali składek na to ubezpieczenie. H. Z. uiszczala podatki i opłaty oraz opłaty rolne w Urzędzie Gminy. Stan ten trwał do roku 1987, kiedy wnioskodawczyni otrzymała mieszkanie spółdzielcze i sprzedała dom oraz gospodarstwo.

Za trafną Sąd drugiej instancji uznał też ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego, aprobując stanowisko Sądu pierwszej instancji co do konieczności zaliczenia ubezpieczonej jako składkowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 12 listopada 1973 r. do maja 1980 r. i braku możliwości uwzględnienia pracy w gospodarstwie rolnym w latach 1980 – 1987 do 30 – letniego okresu ubezpieczenia warunkującego po myśli art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do wcześniejszej emerytury. Sąd odwoławczy wskazał w szczególności, że zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury i obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jako okresy składkowe, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5 – 7 ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Sporny okres dotyczył lat 1980 – 1987, kiedy to wnioskodawczyni miała pracować w gospodarstwie rolnym swojego siostrzeńca, ale z uwagi na przytoczony przepis, mógłby być ewentualnie rozpatrywany jedynie okres od 1980 r. do 1 stycznia 1983 r., natomiast w pozostałym zakresie wnioskodawczyni musiałyby udowodnić, że podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacała składki. Tego rodzaju dowodu wnioskodawczyni jednak nie przeprowadziła. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zgodził się z poglądem Sądu Okręgowego, iż „przedstawiony przez wnioskodawczynię stan faktyczny jej pracy w gospodarstwie rolnym w latach 1980 – 1987 nie daje podstaw, w świetle przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS do uznania jej tego okresu do wymaganych 30 lat pracy warunkujących przyznanie wcześniejszej emerytury”. Tym samym ubezpieczona nie spełniła warunków do uzyskania żądanego świadczenia, albowiem nawet po zaliczeniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, tj. 6 lat i 6 miesięcy, nie wykazała wymaganego 30 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Ubezpieczona wywiodła skargę kasacyjną od tego wyroku, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że skarżąca nie spełnia warunków do zaliczenia jej pracy „na roli” w latach 1980 – 1983 jako okresu składkowego, a także art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy przez przyjęcie, że przepis ten uzależnia uzupełnienie okresu składkowego i nieskładkowego od faktu podlegania ubezpieczeniu i opłacania z tego tytułu składek. Skarżąca zarzuciła nadto naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez

przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a zatem nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu kasacyjnym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać przede wszystkim należy, iż dotyczą one nieuwzględnienia jako okresu składkowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym „w latach 1980 – 1983”, wobec czego tylko w takim zakresie mogą być poddane rozważaniom Sądu Najwyższego.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, iż w latach 1980 – 1983 ubezpieczona mieszkała w S. w domu, który wraz z gospodarstwem rolnym o powierzchni 1 ha nabyła wraz z mężem i które w owym czasie „zapisała” swemu siostrzeńcowi po to tylko, aby móc ubiegać się o członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej. Czynność ta była zatem, jak stwierdził Sąd Okręgowy, fikcyjna, a H. O. ani nie mieszkał w S. ani nie prowadził tego gospodarstwa rolnego. Wszelkie podatki i opłaty uiszczała natomiast wnioskodawczyni. W świetle tych faktów wniosek o niemożności przydania ubezpieczonej statusu domownika w gospodarstwie rolnym jej siostrzeńca, co umożliwiłoby zaliczenie okresu pracy w tym gospodarstwie przypadającego przed dniem 1 stycznia 1983 r. na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227; dalej jako: „ustawa emerytalna”) jest w pełni uprawniony. Tym samym zarzut naruszenia wskazanego wyżej przepisu jest nietrafny.

Sąd Apelacyjny błędnie uznał jednak, iż sporny okres nie może być wnioskodawczyni zaliczony na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, ponieważ nie wykazała, iż opłacała w tym czasie składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Zgodnie z art. 75 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140), obowiązującej do dnia 31 grudnia 1982 r., przez

użyte w ustawie określenie rolnik rozumiało się właściciela lub posiadacza gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 0,5 ha gruntów rolnych i leśnych, który nie był objęty ubezpieczeniem społecznym na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin. Skarżąca w omawianym okresie mogła być zatem uznana za rolnika, niezależnie od tego, czy była ówczesznie właścicielką gospodarstwa rolnego w S., czy też tylko jego posiadaczką. Ubezpieczenie społeczne rolników na podstawie wskazanej wyżej ustawy było obowiązkowe i pociągało za sobą obowiązek opłacania składki na to ubezpieczenie (art. 38). Przepis art. 40 stanowił, że rolnik, który rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego przed ukończeniem 35 lat życia zwolniony jest od obowiązku opłacania składki przez okres pierwszych 5 lat gospodarowania. Zasady opłacania składek były więc takie, że rolnik podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu i uprawniony do świadczeń z tego ubezpieczenia przy spełnieniu warunków określonych w art. 40 opłacał składki, poczynając od innej daty niż powstanie obowiązku ubezpieczenia. W podstawie faktycznej rozstrzygnięcia przyjęto, iż nieruchomości w S. była pierwszym gospodarstwem rolnym, które prowadziła ubezpieczona, a że w chwili jego nabycia, tj. w roku 1980, miała 27 lat, to znaczny, że przez rozpatrywany okres była zwolniona od obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki. Oznacza to, że podlega uwzględnieniu okres ubezpieczenia społecznego rolnika, który wywiązał się z obowiązku składkowego przewidzianego w przepisach obowiązujących w okresie, w którym przypada to ubezpieczenie. Zawarte w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach odesłanie do odrębnych przepisów należy rozumieć jako warunek wywiązania się z obowiązku nałożonego przez te przepisy na rolnika podlegającego ubezpieczeniu. Nie można uznać w konsekwencji, że nie wywiązała się z tego obowiązku taka osoba, która na mocy szczególnego przepisu była zwolniona od składki na ubezpieczenie społeczne. Jak zatem trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2003 r., II UK 51/02 (OSNP 2004 nr 7, poz. 127), okresem składkowym, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy

emerytalnej, jest okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, w którym rolnik z mocy art. 40 tej ustawy był zwolniony z obowiązku opłacania składki.

Skargę kasacyjną należy zatem uznać za uzasadnioną, albowiem z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, iż udowodniony przez wnioskodawczynię okres składkowy i nieskładkowy wynosi łącznie 28 lat, 10 miesięcy i 2 dni (22 lata, 4 miesiące i 2 dni uznane przez ZUS oraz 6 lat i 6 miesięcy uwzględnione przez Sąd). Do osiągnięcia wymaganego przez art. 29 ustawy emerytalnej 30 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego brakuje jej zatem 1 rok i niecałe dwa miesiące, wobec czego uzupełnienie go, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, okresem prowadzenia gospodarstwa rolnego w latach 1980 – 1982 (niezależnie od tego, w którym dniu roku 1980 gospodarstwo rolne zostało przez nią nabyte, bo tego ustalenia brakuje) umożliwi skarżącej spełnienie spornej przesłanki warunkującej nabycie na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej prawa do wcześniejszej emerytury.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.